**Protokół z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych**

**Rady Gminy Suchy Las**

**z dnia 28.10.2020 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z 23.09.2020 roku.
6. Przychodnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Luboniu Filia w Suchym Lesie – informacja i projekt uchwały.
7. Nauka zdalna w szkołach na terenie gminy.
8. Sprawy bieżące.
9. Wolne głosy i wnioski.
10. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodnicząca J. Radzięda otworzyła posiedzenie Komisji, powitała członków Komisji, gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie zaobserwowanej obecności na posiedzeniu zdalnym. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 5.

Protokół z 23.09.2020 roku został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 6.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – proszę Panią kierownik referatu oświaty i sportu o informację na temat poradni psychologiczno-pedagogicznej, a następnie przejdziemy do projektu uchwały.

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – jeśli chodzi o naszą poradnię psychologiczno-pedagogiczną, to rok temu zawarliśmy porozumienie i wiem, że komisja żywo w tym uczestniczyła, aby poradnię przenieść na Nowy Rynek w Suchym Lesie. Poradnia tam teraz funkcjonuje. Partycypowaliśmy w kosztach remontu. W tej chwili mamy uregulowane, że pomagamy i współfinansujemy tę poradnię dotacją. Mamy przygotowaną uchwałę i niedługo ją Państwu przedstawimy. Na rok 2021 będzie to dotacja celowa w wysokości 30 tyś. zł. Dotacja ta będzie się nazywała: dotacja celowa na pomoc finansową udzieloną między jednostkami samorządu terytorialnego na dofinansowanie własnych zadań bieżących. Jak widomo poradnia podlega pod starostę i my tylko uprzejmie pomagamy w jej funkcjonowaniu.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – czy dotarły do Pani pytania dotyczące poradni, które przesyłałam przez biuro rady?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – tak, dotarły i już na nie odpowiadam. Liczba dzieci i młodzieży z tereny Gminy Suchy Las obsługiwana przez poradnię, to 3281 dzieci. Składowe kosztów ponoszonych przez gminę, to my w tych 30 tyś. zł. pokrywamy koszty związane z najmem, energia elektryczna, woda i ścieki, centralne ogrzewanie. Porozumiewamy się również w przypadku jakiś drobnych remontów itd. Zakres działalności jest bardzo obszerny. Trafiają do poradni dzieci, które mają jakiekolwiek deficyty. Dzieci z niepełnosprawnościami trafiają po to, aby uzyskać orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Liczba tych orzeczeń niesamowicie wzrosła w tym roku. Są też diagnozowane innego rodzaju dysfunkcje: niedostosowanie społeczne, poważne niepełnosprawności, które wymagają wspomagania nauczycielem wspomagającym. Mówię tu o godzinach z gminy. Są to autystycy, zaburzenia Aspergera, bądź sprzężone. Do poradni mogą też trafiać dzieci i młodzież potrzebujący doradztwa w postaci opinii. Opinie trafiają do szkół i to szkoły z naszym udziałem zaspakajają potrzeby. Są to sprawy drobne, nie tak poważne jak w orzeczeniach. Poradnia wspiera dyrektorów w diagnozowaniu. Nie mniej jednak na terenie szkoły musi być pedagog, psycholog, bo poradnia tylko i wyłącznie wydaje orzeczenia i opinie. Mam tutaj cały zakres celów i zadań poradni. Czy chcecie Państwo, żeby to odczytać? Mogę też to Państwu przesłać.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – proszę to przesłać.

**Radny M. Bajer** - ile w ciągu ostatniego roku szkolnego było opinii, a ile orzeczeń?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – w roku 2019/2020 organ prowadzący otrzymał 23 orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego i zostały one oczywiście rozważone. My tutaj musimy przyznać godziny. Jak Państwo wiecie jeśli chodzi o godziny, to w przypadku orzeczeń prawo wyraźnie mówi ile godzin powinniśmy przyznać. Jeśli chodzi o opinie, to nie mam wiedzy na temat liczby, ale dyrektorzy mogą Państwu szczegółowo podać. Ja mogę powiedzieć, że w momencie, kiedy dyrektor potrzebuje pomocy i wsparcia w postaci godzin, to taką opinię nam przedstawia. Z opinią winien dyrektor radzić sobie sam, mając do dyspozycji specjalistów, pedagogów, psychologów, nauczycieli posiadających wszelakie specjalizacje. W opinii jest pokazane co należy poprawić, udoskonalić, a nawet czasami wspierać i rozwijać. Do nas trafiło również mniej więcej tyle samo opinii co orzeczeń. Jeśli chodzi o szczegółową liczbę, to posiadają ją dyrektorzy placówek.

**Radny M. Bajer** – proszę o doprecyzowanie. Opinii wydano w zeszłym roku 23, czy 23 dzieci było objętych opinią? To są dwie różne sprawy. Mogło się zdarzyć tak, że opinia o dziecku została wydana w roku 2018/2019, ale ono do danych statystycznych jest przydzielone w 2019/2020 jako ten, który posiada. Mi chodzi o to ile poradnia wydała opinii.

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – powtórzę, że orzeczeń mamy 23. Może się oczywiście zdarzyć, że w tych orzeczeniach są takie z poprzedniego roku, a obowiązują teraz. My je dokładnie czytamy, prowadzimy spis-harmonogram i wiemy, że dane dziecko dostało takie orzeczenie na cały okres edukacyjny. W tych orzeczeniach mamy dzieci, które są nawet z zeszłych lat.

**Radny Z. Hącia** – czy poradnia sprawdza jak wnioski z orzeczeń, czy opinii są następnie w szkołach wprowadzane w życie?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – poradnia nie ma kompetencji, żeby sprawdzać i prowadzić kontrolę. Może się to odbywać w postaci kolejnej wizyty rodzica z dzieckiem. Ten obowiązek przekazywania odpowiedniej liczby godzin i skierowania specjalisty spoczywa na dyrektorze zgodnie z prawem. W szkołach robi się tzw. pety i w nich niektórzy mają zawarte informacje o postępach. Dla nas informacja najlepsza, że wszystko poszło dobrze, jest taka, że za rok orzeczenie nie powtarza się dla danego dziecka. Monitoruje, sprawdza i kontroluje to dyrektor szkoły.

* Projekt uchwały w sprawie pomocy finansowej dla powiatu poznańskiego na rok 2021

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

Ad. 7.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – czy mamy jakąś wspólną strategię dla wszystkich szkół podstawowych, czy każdy dyrektor zarządza po swojemu? Czy już wiemy jak to funkcjonuje w każdej z czterech szkół podstawowych?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – sytuacja jest rozwojowa. W każdym tygodniu mam telefony informujące, że trzeba wyłączać poszczególne oddziały z poszczególnych szkół, czy dzieci, czy rodziców. Po krótce powiem jak wygląda cała procedura. Jeśli zaistnieje zakażenie coronawirusem bez względu, czy to nauczyciel, uczeń, czy ktokolwiek ze szkoły, to dyrektor lub osoba wskazana przez organ prowadzący z grona pedagogicznego łączy się z sanepidem. Dyrektorzy mają swoją odrębną ścieżkę połączeń. Muszą dokonać tego obowiązku i przedstawiają realną sytuację w placówce. Sanepid oddzwania i informuje jakie podjął decyzje. W ślad za tym idzie decyzja w formie pisemnej. Przychodzi ona w ciągu 30 dni, a my musimy działać natychmiastowo. Ja otrzymuję w pierwszej kolejności od dyrektorów te informacje, przekazuję wójtowi do zaopiniowania. Przyjmujemy decyzje sanepidu i pojawia się komunikat, który jak najszybciej trafia do wszystkich zainteresowanych. Komunikat musi być jasny, zwięzły i rzetelny, żeby nie budził żadnych kontrowersji i wątpliwości. Umieszczany jest on na naszych stronach. W SP 2 mamy taką informację, w SP 1 mieliśmy, w Biedrusku dzisiaj otrzymałam informacji o nauczycielce z potwierdzonym coronawirusem. W fazie pierwszej na kwarantannę kierowano dzieci z rodzinami, teraz kierowane na kwarantannę są same dzieci. W przedszkolu „Leśne Ludki” też mamy kwarantannę dla całego jednego oddziału. Radzimy sobie współpracując ze sobą rzetelnie. Jeśli chodzi o naukę zdalną w klasach IV-VIII, to poddajemy się prawu. Klasy I-III na ten moment mają bardziej komfortowe warunki, bo są poszczególne klasy oddalone od siebie, bo do dyspozycji jest cała szkoła. Jeśli chodzi o zabezpieczenie, to mamy dużo inicjatyw ze strony szkoły, czy urzędu marszałkowskiego. My sami dbamy o to, żeby zabezpieczać środki dezynfekujące. Pomagamy organizować naukę zdalną w ten sposób, że dwukrotnie uczestniczyliśmy w programie „Zdalna szkoła” i już na pierwszym etapie, czyli w zeszłym roku poszły do szkół komputery. Teraz we wrześniu była kolejna transza. Dosłownie wczoraj otrzymałam informację z kuratorium, że jest program. Dyrektorzy stanęli na wysokości zadania, bo bez nich nie dałabym rady, musieli formularze wypełnić tego samego dnia. Złożyliśmy kolejne wnioski z innego programu i czekamy teraz na rozstrzygnięcie. Mamy dofinansowane część komputerów. Wiem, że potrzeby jeszcze są, bo dyrektorzy je zgłaszają. Teraz pozyskujemy komputery z programu „Aktywna tablica”. Nie mniej jednak nie wiem, czy nie trzeba będzie podjąć odrębnych decyzji, bo jeżeli wszystko miałoby się zmieniać i ta nauka zdalna miałaby potrwać dłużej, to zdaniem naszym i dyrektorów każde dziecko powinno otrzymać komputer. Nie mamy tak komfortowej sytuacji. Będziemy dążyli do tego, aby zwiększać tę ilość.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – w jakich systemach i w oparciu o jakie narzędzia pracuje SP1, SP2, szkoła w Biedrusku i szkoła w Chludowie?

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – każda szkoła inaczej, ale głównie na systemie Teams. Nie mam szczegółowej informacji, ale można ją zebrać jeśli będzie potrzeba. Wiem jednak, że nie ma z tym problemu. Problemem jest tylko to, żeby wszyscy mieli komputery.

**Radna I. Koźlicka** – pamiętam, że padło to pytanie na naszej komisji z dyrektorami i rozmawialiśmy o tym. Zdaje się, że jest tak, że każda szkoła realizuje zdalne nauczanie w oparciu o inne oprogramowanie, ale zgodnie z przepisami. Każdy dyrektor ma tu dowolność w podejmowaniu decyzji i każdy broni swojego systemu. Pamiętam, że wyraźnie to wybrzmiało na komisji.

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – potwierdzam. Dyrektorzy mają platformy i robią tak, żeby było jak najlepiej.

**Radny M. Bajer** – mam uwagę dotyczącą szkolenia nauczycieli. Uważam, że ta platforma ma bardzo rozbudowane narzędzia. Wymagają one przećwiczenia. To muszą zrobić specjaliści. Czy urząd gminy partycypował w kosztach tych szkoleń? Jedno to jest sprzęt, a drugie, to nauczenie odpowiedniego wykorzystania tych narzędzi.

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – u nas od lat sprawa rozwiązywana jest w ten sposób, że dyrektorzy korzystają z funduszu na doskonalenie zawodowe i w ramach potrzeb organizują takie szkolenia. Rzeczywiście wymaga to dużego zaangażowania od nauczycieli, ale tę decyzję podejmują dyrektorzy. My tylko śledzimy to wszystko i dostajemy informację, kiedy tych pieniędzy brakuje. Pieniądze jeszcze są. Wszystko zależy od dyrektorów – organizacja takich szkoleń.

**Radny Z. Hącia** – kwestia takiego szkolenia powinna być wcześniej załatwiona. Orientuję się, że w innych szkołach było to robione wcześniej. Kiedy odejdziemy od nauki zdalnej, tego nikt nie wie, a jakość nauczania jest bardzo ważna. Jeżeli zrobione będzie to byle jak, to potem odczujemy to w przyszłości.

**Kierownik Referatu Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – w szkołach w różny sposób jest to organizowane. Najważniejsze jest to, że jeżeli będzie inicjatywa ze strony dyrektora, to w porządku. Nauczyciele również powinni wspierać w takich działaniach dyrektorów. Jeżeli uważają, że tych szkoleń jest za mało niech dadzą znać dyrektorom. My środki jeszcze na to mamy. Czekamy na działania ze strony szkół i na pewno będę z dyrektorami na ten temat rozmawiać.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – proszę Panią kierownik, aby w ciągu tygodnia przygotowała pani dla komisji zestawienie w jaki sposób pracują poszczególne szkoły, na jakich systemach oraz zestawienie zbadanych braków jeśli chodzi o sprzęt komputerowy dla nauczycieli i uczniów naszej gminy.

**Radny M. Bajer** – proszę też o uzupełnienie tego zestawienia o szkolenia o których mówiłem. To jest naprawdę istotna kwestia. Są to skomplikowane narzędzia wymagające rzetelnego ćwiczenia krok po kroku. To się wiąże z kosztami.

Ad. 8 - 10.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała: Przewodnicząca:

Justyna Krawczyk Joanna Radzięda